

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

URSZULA KOSSOWSKA-CEZAK (1937-2021)

12 lutego 2021 r. odeszła nieoczekiwanie dr Urszula Kossowska-Cezak, emerytowany i wieloletni pracownik Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego oraz zasłużony, oddany członek Polskiego Towarzystwa Geofizycznego oraz Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Wychowana w rodzinie patriotycznej, o czym często mówiła. Z bólem i atencją wspominała bliskiego członka Rodziny zamordowanego w Katyniu, którego pomnik znajduje się na terenie kościoła parafialnego w Wąwolnicy. W swoim życiu kierowała się zasadami i wartościami kultury chrześcijańskiej.

Studia wyższe na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Warszawskiego ukończyła w roku 1960 i tu, bezpośrednio po studiach, została zatrudniona w Katedrze Klimatologii Instytutu Geograficznego UW jako asystent, wiążąc całe swoje życie zawodowe z klimatologią i dydaktyką. W 1971 r. uzyskała stopień doktora, wieńcząc tym samym studia doktoranckie w macierzystej jednostce. Podobnie jak w pracy magisterskiej, przedmiotem rozważań w rozprawie doktorskiej był klimat miasta. Opracowanie to można uznać za pierwszą monografię klimatu Warszawy. W latach 1971-1990 pracowała na stanowisku adiunkta, a od 1990 r. starszego wykładowcy.

Jest autorką lub współautorką kilku książek, podręczników akademickich i skryptów, blisko 200 artykułów naukowych i popularnonaukowych, tekstów do wydawnictw encyklopedycznych, map, a także ponad 150 recenzji, sprawozdań i notatek kronikarskich. Jej zainteresowania badawcze były szerokie. Początkowo koncentrowały się na klimacie miasta, później objęły również zagadnienia dotyczące zmienności podstawowych elementów klimatu i ich uwarunkowań, głównie cyrkulacyjnych. W ostatnich latach zajmowała się także anomaliami termicznymi w Europie. Jej pasją były badania wpisujące się w nurt meteorologii i klimatologii historycznej, w szczególności zaś kwestie terminologiczne z zakresu tych nauk.

Dla wielu była wzorem nauczyciela akademickiego, wymagającego, sprawiedliwego i zarażającego pasją. Prowadziła zajęcia dydaktyczne zarówno na studiach dziennych, jak i wieczorowych (później zaocznych) na WGSR UW. Przekazywała wiedzę głównie



z zakresu szeroko pojętej meteorologii i klimatologii, ale także geografii fizycznej i klimatologii fizycznej. Po uruchomieniu dwuletnich studiów podyplomowych dla nauczycieli geografii wykładała klimatologię. Uczestniczyła i kierowała ćwiczeniami terenowymi oraz prowadziła praktyki magisterskie poświęcone opracowaniu i redakcji prac dyplomowych. Uczyla jasności wypowiedzi, nigdy nie zapominając o pięknie i poprawności języka polskiego. Jej wystąpienia oraz teksty pisane były tego przykładem. O rzeczach trudnych potrafiła mówić w sposób zrozumiały, unikając hermetycznego języka naukowego, dbając o przystępność, logiczność i poprawność przekazu. Pod Jej kierunkiem powstało kilkadziesiąt prac dyplomowych – magisterskich i licencjackich. Są to opracowania dotyczące różnorodnej tematyki. Była także związana z niepubliczną, zawodową uczelnią wyższą Collegium Verum (w latach 2001- 2020 jednostka działała ona pod nazwą Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin w Warszawie). Prowadziła tam różne zajęcia dydaktyczne, głównie z klimatologii, a także z ogromnym zainteresowaniem uczestniczyła w organizowanych konwersatoriach.

Krótko po rozpoczęciu pracy zawodowej podjęła społeczną działalność w Polskim Towarzystwie Geofizycznym, a w 1980 r. została redaktorem czasopisma *Przegląd Geofizyczny*, głównego organu wydawniczego Towarzystwa. Pełniła tu funkcję Sekretarza Naukowego i Zastępcy Redaktora Naczelnego nieomal do końca życia. Dzięki jej oddanej pracy czasopismo utrzymywało wysoki poziom merytoryczny, edycyjny i językowy, wyróżniany za znakomitą polszczyznę. Wszystkie prace skierowane przez autorów do publikacji były dokładnie przeczytane i skorygowane. Posiadała szczególną zdolność zrozumienia i oceny tekstów. Praca redakcyjna z Ulą (prosiła, aby tak do niej się zwracać) była prawdziwą przyjemnością. Uwagi i poprawki formułowała jasno i precyzyjnie. Wyrażała je zdecydowanie, ostro, ale bardzo życzliwie. Wyczuwało się jej serdeczność oraz troskę o doskonalenie tekstu. Niejednokrotnie czytała napisane przez kolegów i koleżanki z Zakładu Klimatologii opracowania przeznaczone do publikacji. Uwagi poczynione przez Ulę były nieraz dłuższe niż tekst artykułu. Ale trudno było się z nimi nie zgodzić.

Niewiele osób z otoczenia Uli wiedziało, że jest Ona aktywnym członkiem Komisji Kultury Słowa przy Towarzystwie Naukowym Warszawskim, a jeszcze mniej – że bawiąc się słowem pisała wiersze.

Poza pracą redakcyjną w *Przeglądzie Geofizycznym*, pełniła funkcje w Zarządzie Głównym PTGeof. oraz w Zarządzie Oddziału Warszawskiego. Nigdy nie odmówiła uczestnictwa w pracach społecznych podejmowanych przez Towarzystwo, czy to były prace redakcyjne, czy jakiegokolwiek administracyjne. Na wspomnienie zasługują jej referaty wygłaszane podczas uroczystości i zebrań Towarzystwa. Często były to wystąpienia dotyczące historii badań klimatu oraz życiorysy i działalność naszych zasłużonych poprzedników, o których wypowiadała się z wielkim uznaniem i szacunkiem. Kiedy wyrażano jej podziękowanie za znakomity referat i klarowność wypowiedzi odpowiadała z uśmiechem: to normalne, jeżeli się było wiele lat „belfrem”. Wielką sympatią darzyła Ananiasza Rojeckiego. Mówiła o nim „wzór redaktora”, a żartobliwie nazywała go „żuczek” z racji jego postury i sposobu poruszania. Jej artykuł o życiu i pracy Ananiasza Rojeckiego ukazał się nawet w karaimskim czasopiśmie historyczno-społeczno-kultu-

ralnym *Awazymyz*. Kolejnym wzorem był dla Uli Profesor Zdzisław Mikulski, z którym redagowała przeszło trzydzieści lat *Przegląd Geofizyczny*.

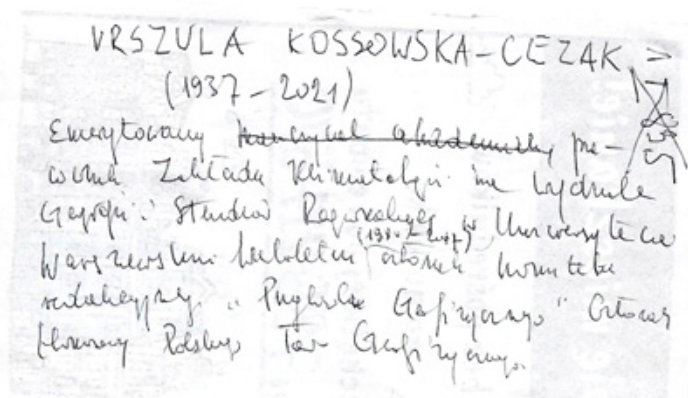
Ula była również wieloletnią działaczką Polskiego Towarzystwa Geograficznego (PTG), a także sympatykiem Stowarzyszenia Klimatologów Polskich. Przez kilka kadencji pełniła funkcję sekretarza Oddziału Warszawskiego PTG. W latach 1978-1981 była sekretarzem Zarządu Głównego, a 1997-2000 członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej. Uczestniczyła, w miarę możliwości, w wycieczkach terenowych organizowanych przez Towarzystwo. Była ciekawym świata uczestnikiem tych wyjazdów oraz wspaniałym kompanem, na którego zawsze można było liczyć. W 1979 r. otrzymała Złotą Odznakę PTG, a za pracę społeczną Złoty Krzyż Zasługi. Ponadto w roku 1990 została uhonorowana Złotą Odznaką „Zasłużony dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Wspominając zainteresowania Uli historią badań klimatu, należy zwrócić uwagę na jej oddanie i opiekę nad miejscami wiecznego spoczynku zasłużonych klimatologów, geografów, geofizyków. Znała doskonale lokalizację ich grobów. Przy okazji ważnych rocznic i świąt porządkowała je, składała kwiaty i zapalała znicze.

Na dorobek naukowy Uli, jak wspomniano, składały się liczne publikacje. Podręczniki i skrypty akademickie Jej autorstwa lub współautorstwa (m.in. z jej inicjatywy w 1981 r. przygotowano, w gronie autorów z Zakładu Klimatologii, skrypt *Przewodnik do ćwiczeń z meteorologii i klimatologii*, a także jego nowe, rozszerzone i uaktualnione wydanie z 2000 r., pt. *Meteorologia i klimatologia. Pomiarzy – obserwacje – opracowania*) cieszyły się uznaniem i były wykorzystywane przez kolejne roczniki studentów. Wiele opracowań, głównie dotyczących zmiany i zmienności klimatu, publikowała w *Przeglądzie Geofizycznym*. Interesowała się także początkiem badań i pomiarów meteorologicznych. Wraz z Profesorami Tadeuszem Niedźwiedziem i Januszem Paszyńskim była członkiem Komitetu Redakcyjnego *Słownika Meteorologicznego*, jedynego dzieła o tym charakterze w polskim piśmiennictwie. Opracowanie słownika pochłonęło 13 lat pracy. Redaktorzy i autorzy haseł wywodzili się z różnych ośrodków naukowych co wymagało podróży na spotkania, konsultacje i ostateczną redakcję. W trudnym okresie przemian, kiedy zaczęły się piętrzyć trudności wydawnicze, angażowała się również mocno w poszukiwanie wydawcy. W tym przypadku wielką pomoc otrzymała ze strony Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, z którym Ula współpracowała i gdzie słownik został ostatecznie wydany. Uczestniczyła w redagowaniu większości wydawnictw książkowych, które były wynikiem zbiorowych prac Towarzystwa, wydanych również wraz z IMGW. Do najważniejszych należą: *Eks-tremalne zjawiska hydrologiczne i meteorologiczne*, *Cywilizacja i żywioły*, *Polskie Towarzystwo Geofizyczne 1947-2007*. Ta ostatnia publikacja była poświęcona 60-leciu Towarzystwa, w której, poza problematyką geofizyczną, zamieszczono biogramy geofizyków polskich oraz kalendarium PTGeof. Podczas redagowania tych dwóch części wiedza Uli okazała się bezcenna. Znała życiorysy wielu polskich geofizyków, jak również wydarzenia związane z Towarzystwem. W ostatnich latach Ula współpracowała z Profesorem Robertem Twardoszem z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Powstało wówczas kilka publikacji na temat anomalii klimatycznych w Europie i w Polsce. A w ostatnim czasie współpraca ta zaowocowała monografią pt. *Anomalie termiczne w Europie (1951-2010)*. Publikacja ta zdobyła

uznanie w światowej literaturze i znalazła się w bazie cytowań Scopus. Ula była jednym z redaktorów naukowych oryginalnej publikacji autorstwa Ryszarda Girgusia pt. *Wyjątki ze źródeł historycznych o nadzwyczajnych wydarzeniach hydrologicznych i meteorologicznych na ziemiach polskich w okresie 1601-1920*. Poświęciła tej pracy setki godzin. Ostatni rok przygotowania pracy do druku (2020) był szczególnie trudny, ponieważ redakcję wykonywano zdalnie. Kiedyś podczas prac redakcyjnych, które trwały 5 lat, westchnęła mówiąc, że ma obawę nie ujrzeć tej książki, chociaż nic nie wskazywało na taką możliwość. Była wówczas w pełni sił i zdrowia. A jednak z żalem informujemy, że istotnie nie zobaczyła już ani publikacji internetowej, ani książkowej.

O skromności i charakterze Uli niech świadczy nekrolog, który osobiście napisała w ostatnich dniach życia. Załączamy go poniżej. W uznaniu zasług w pracy społecznej w Polskim Towarzystwie Geofizycznym otrzymała tytuł Członka Honorowego tego Towarzystwa.



Odszedł nieoczekiwanie ktoś bardzo przyjazny, skromny i uczynny; zasłużony klimatolog, wykładowca uniwersytecki, redaktor oraz humanista.

Elwira Żmudzka, Jerzy Szkutnicki